

Sygn. akt V KK 491/21

## POSTANOWIENIE

Dnia 6 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Stępka

po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2022 r.  
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,  
**sprawy M. S.**  
skazanego z art. 178a § 1 k.k.,  
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego  
od wyroku Sądu Okręgowego w S.  
z dnia 30 kwietnia 2021 r., sygn. akt IV Ka (...),  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w G.  
z dnia 21 września 2020 r., sygn. akt II K (...),

### **p o s t a n o w i ł**

- I. oddalić kasację obrońcy skazanego jako oczywiście bezzasadną;**
- II. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 21 września 2020 r., sygn. akt II K (...), M. S. został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu występkę z art. 178a § 1 k.k. polegającego na tym, że w dniu 23 czerwca 2019 r. około godziny 23:30 w G., na ul. M. kierował samochodem osobowym marki A. (...) o nr rej. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości odpowiadającym stężeniu alkoholu we krwi na poziomie 1,23 promila (0,59 mg/L) - i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. wymierzono mu karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych po 10 zł każda

stawka. Na podstawie art. 42 § 2 k.k. Sąd orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat, a na podstawie art. 43a § 2 k.k. nałożył na niego świadczenie pieniężne w kwocie 5.000 zł na rzecz Funduszu P.. Na podstawie art. 63 § 4 k.k. zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 23 czerwca 2019 r. i zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego. Po jej rozpoznaniu Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2021 r., sygn. akt IV Ka (...), utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca oskarżonego M. S., który zaskarżył ten wyrok w całości i na podstawie art. 439 k.p.k. w zw. z art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k. zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., polegającej na rozpoznaniu sprawy w sytuacji, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3), co w sytuacji zarysowanego na tle niniejszej sprawy konfliktu pomiędzy obywatelem a funkcjonariuszami Policji prowadzi do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego Prokurator Rejonowy w G. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

#### **Sąd Najwyższy zważył co następuje.**

Kasacja okazała się bezzasadna i to w stopniu oczywistym, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Nie można się było zgodzić z wyrażonym przez skarżącego

stanowiskiem co do tego, że w niniejszej sprawie doszło do wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., polegającej na rozpoznaniu sprawy w sytuacji, gdy sąd był nienależycie obsadzony. Obrońca podnosi, że sędzia orzekający w przedmiotowej sprawie w Sądzie Okręgowym w S., M. J. objął urząd w postępowaniu przeprowadzonym w sposób ustalony ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, co jest wystarczające do stwierdzenia w/w bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Należało jednak stwierdzić, że powołanie na urząd sędziego orzekającego w tej sprawie nie było obarczone takimi wadami, które musiałyby spowodować uznanie, iż sędzia był osobą nieuprawnioną do orzekania, czy też, że miała miejsce nienależyta obsada sądu. Skarżący takich okoliczności nie wykazał.

Należy przypomnieć, że przywołana przez obrońcę w uzasadnieniu kasacji uchwała pełnego składu Sądu Najwyższego - Izby Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/2020, (OSNKW 2020, z. 2, poz. 7) stwierdzała między innymi: „Nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. albo sprzeczność składu sądu z przepisami prawa w rozumieniu art. 379 pkt 4 k.p.c. zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3), jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności”.

W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wówczas stwierdził między innymi – „Oceniając zasadność wątpliwości co do bezstronności sędziego, sąd bierze pod uwagę wszelkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej zachowanie. Mogą one obejmować powiązanie sędziego ze stronami sporu, okoliczności świadczące o uzależnieniu sędziego od określonych podmiotów zewnętrznych, w tym innych organów państwa czy partii politycznych. Znaczenie może mieć przy tym sposób

uzyskania określonych profitów lub awansów przez sędziego. Wszystkie te okoliczności są szczegółowo analizowane w literaturze prawniczej. (...) Niewątpliwie uzasadnione wątpliwości podważające dochowanie tego standardu występują wówczas, gdy sędzia ten zaangażowany był bezpośrednio przed powołaniem na urząd, w jednostkach podległych Ministrowi Sprawiedliwości lub innych organach władzy wykonawczej lub Krajowej Radzie Sądownictwa. Dotyczy to okresu, w którym kierownictwo organów zwierzchnich tych jednostek kształtowane było przez większość parlamentarną uchwalającą ustawę z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. Nie bez znaczenia jest stosunek sędziego do dokonywanych zmian, publicznie wyrażany zarówno w procedurze konkursowej, jak i później, zwłaszcza w zakresie akceptacji niekonstytucyjnych działań organów władzy wykonawczej wobec sądów, w tym Sądu Najwyższego, czy akceptacji utraty przez Krajową Radę Sądownictwa przymiotu niezależności. Wypowiedzi tego rodzaju, w kontekście omawianych wcześniej wadliwości w procesie powoływania na stanowisko sędziego, mogą stwarzać poważne wątpliwości co do zależności między wskazaniem danego kandydata przez Krajową Radę Sądownictwa jako osoby mającej być powołaną do pełnienia urzędu a ujawnioną przychylnością wobec środowisk politycznych, które uzyskały dominujący wpływ na prace tej Rady. (...) Inną okolicznością uzasadniającą wątpliwości co do niezawisłości kandydata są procedury konkursowe, w których wskazano osobę o oczywiście mniejszych kompetencjach w stosunku do innych osób startujących w konkursie. W przypadku sędziów przedstawianych do awansowania przez Krajową Radę Sądownictwa istotne znaczenie będzie miał charakter awansu, w szczególności to, jak szybko do niego doszło oraz na jakie stanowisko awansował dany sędzia. Na przykład awansowanie sędziego sądu rejonowego na stanowisko sędziego sądu apelacyjnego (tym bardziej Sądu Najwyższego) budzić może istotne wątpliwości co do jego niezależności, ze względu na podejrzenie, że swoje stanowisko zawdzięcza przede wszystkim politycznemu poparciu, a nie wiedzy prawniczej i doświadczeniu [pkt 52].

(...) Należy podkreślić, że pewne okoliczności mogą także wskazywać, iż mimo wadliwości procedury powołania na urząd sędziego w warunkach ukształtowanych ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej

Radzie Sądownictwa, co do konkretnego sędziego zachowany został minimalny standard warunkujący postrzeganie sądu jako bezstronnego i niezawisłego. Dotyczy to w szczególności sytuacji, w których dana osoba spełniałaby obowiązujące kryteria wskazania na urząd sędziego także w poprawnie ukształtowanej procedurze postępowania przed Krajową Radą Sądownictwa. Dotyczyć to może także osób, które miały pozytywne opinie wynikające z rzetelnej oceny, w tym w szczególności z bezstronnych wizytacji. Inną okolicznością świadczącą o dbałości sędziego o zachowanie zasad bezstronności i niezawisłości jest podjęcie starań o wyjaśnienie dotyczących go wątpliwości przed przystąpieniem do rozpoznania sprawy (np. przez sygnalizację z art. 41 k.p.k. oraz art. 49 § 1 k.p.c.)" [pkt 53 uzasadnienia].

Z orzecznictwa Sądu Najwyższego, przyjętego na gruncie tej uchwały, wynika, że „Jeżeli dana osoba została powołana na stanowisko sędziego sądu powszechnego na skutek rekomendacji KRS ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, muszą przy tym - zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (teza 2) - dla stwierdzenia bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. zachodzić dodatkowe okoliczności, które świadczą o naruszeniu standardów niezawisłości i bezstronności w konkretnej sprawie i w jej niepowtarzalnych okolicznościach” (*por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17 lutego 2021 r., IV KK 17/21, LEX nr 3121320; z dnia 18 listopada 2020 r., IV KK 290/20, LEX nr 3144843*). Nie jest możliwe podważanie kompetencji sędziego do udziału w wydaniu orzeczenia wyłącznie na podstawie samego zaistnienia w obrocie prawnym przedmiotowej uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., bez wykazania podniesionych wątpliwości. Zarzut dotyczący takich wątpliwości należy bowiem konstruować *in concreto*: sformułować konkretne zarzuty, a także wykazać lub chociażby uprawdopodobnić okoliczności wskazujące na brak bezstronności lub niezawisłości sędziego w znaczeniu, jakie zostało przyjęte w wyroku TSUE z dnia 19 listopada 2019 r. (C-585/18, C-624/18 i C-625/18) oraz w powyższej uchwale Sądu Najwyższego, jako wskazujące na to, że dochodzić może do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu wskazanych wcześniej aktów prawnych.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy odnieść się do argumentacji obrońcy, który wywodzi, że „oskarżony mógł mieć obiektywne wątpliwości co do postrzegania sędziego jako niespełniającego standardów bezstronności i niezawisłości, oraz poczucie, że sąd z udziałem sędziego nie będzie w pełni niezależny z uwagi na to, że oskarżony w toku procesu kwestionował wiarygodność funkcjonariuszy Policji. Oskarżony miał zastrzeżenia w zakresie sposobu prowadzonych przez nich pomiarów na zawartość alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu. Sąd odwoławczy, za Sądem I instancji, dał jednak wiarę funkcjonariuszom Policji oraz nie znalazł żadnej wątpliwości w ustaleniu, że oskarżony w dniu zdarzenia nie żądał przeprowadzenia badania z krwi. W związku z powyższym w uzasadnieniu wyroku przyjęto, że akcentowane przez obronę wątpliwości w rzeczywistości nie miały miejsca, a ustalenia faktyczne poczynione w sprawie przez Sąd I instancji były prawidłowe. Jednocześnie Sąd odwoławczy potwierdził ocenę Sądu I instancji w zakresie wiarygodności wyjaśnień oskarżonego, stwierdzając, że jest ona <<niespójna z wersją zdarzenia przedstawianą przez funkcjonariuszy Policji i przez to osamotniona>>. Jednocześnie Sąd II instancji stwierdził, że zeznania świadka D. F. okazały się nieprzydatne, pomimo że świadek miał wiedzę na temat przebiegu zdarzenia, którą przedstawił w toku postępowania”.

Sąd Najwyższy rozpoznając przedmiotową sprawę dotyczącą skazanego M. S. stwierdza, że nie można uznać, iż są to okoliczności mogące wprost osłabiać zaufanie co do bezstronności wskazanego sędziego, obrazujące, że sędzia nie wykonywał swoich obowiązków orzeczniczych w sposób niezawisły, co mogłoby mieć wpływ na bezstronność całego składu sądu wydającego wyrok. W odpowiedzi na zarzuty obrońcy podkreślić należy, że danie wiary przez Sąd dowodom oskarżenia nie stanowi okoliczności dowodzącej braku bezstronności tego Sądu. Przyjęcie takiego założenia prowadziłoby do rezultatów absurdalnych i stanowiłoby zaprzeczenie zasad regulujących postępowanie karne. W dodatku, zarzuty braku bezstronności Sądu odwoławczego skierowane zostały w szczególności przeciwko postępowaniu funkcjonariuszy Policji, a nie samego Sądu. Co więcej, wypada zauważyć, że oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie dokonywał głównie Sąd pierwszej instancji (uznając sprawstwo i winę oskarżonego za

uzasadnione), a zarzuty dotyczące bezstronności Sądu, mające powodować wystąpienie bezwzględnej podstawy odwoławczej skierowane zostały przeciwko Sądowi odwoławczemu. Nie można także zignorować faktu, że Sąd odwoławczy przeprowadził dowód wnioskowany przez obronę na rozprawie apelacyjnej (k. 183) – a więc nie można zarzucić mu przyjęcia *a priori* kierunkowego nastawienia przeciwko oskarżonemu. Przede wszystkim jednak zarzuty przedstawione przez obrońcę nie wyjaśniają, dlaczego sędzia uczestniczący w składzie Sądu drugiej instancji miałby mieć negatywne nastawienie konkretnie do oskarżonego, uniemożliwiające mu bezstronne rozpoznanie sprawy. Należało też zauważyć, że nie miał miejsca w niniejszej sprawie „konflikt między obywatelem i funkcjonariuszami Policji”, bowiem oskarżony został uznany winnym przestępstwa z art. 178a § 1 k.k., które nie ma żadnego związku z zaistnieniem takiego konfliktu. Danie wiary dowodom oskarżenia nie stanowiło „opowiedzenia się po stronie funkcjonariuszy” i znaku braku bezstronności. Nie można uznać, że wnioski wysnute przez Sąd odwoławczy co do oceny procedowania przez Sąd I instancji były niezgodne z przepisami prawa i mogły prowadzić do twierdzeń o istnieniu kierunkowego i stronniczego nastawienia. W rezultacie nieuprawnionym byłoby stanowisko, że w sprawie M. S. doszło do odmowy oskarżonemu prawa do sądu, czy nawet do niewłaściwej jego realizacji.

W tej sytuacji nie można było uznać, że doszło do wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., polegającej na rozpoznaniu sprawy w sytuacji, gdy sąd był nienależycie obsadzony, a więc konieczne było oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej w trybie art. 535 § 3 k.p.k. W istocie rzeczy analiza argumentów podniesionych w kasacji dowodzi, że skarga ta zmierzała do ominięcia zakazu z art. 523 § 2 k.p.k. poprzez podniesienie bezzasadnego zarzutu bezwzględnej podstawy odwoławczej (art. 523 § 4 pkt 1 k.p.k.).

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., obciążając nimi skazanego.

